***Dokończ rymowanki***

Wietrzyk porwał mój kapelusz, biegnę za nim, już go chwytam,

ale wietrzyk porwał znowu, a kapelusz dalej zmyka…

Pobiegł Tomek, co sił w nogach – z wiatrem wcale nie był w zmowie.

Zręcznie złapał mój kapelusz, już go niesie. Co mu powiem?

**(dziękuję)**

Bartek w biegu trącił Gosię, bo chciał bardzo złapać Krzysia.

Gosia była obrażona na Bartka i na Krzysia.

Bartek jednak się zatrzymał – nie płacz Gosiu, wina nasza,

ja za Krzysia i za siebie bardzo, bardzo Cię…

**(przepraszam)**

Obiad dziś jest bardzo smaczny, bo jem ulubiony groszek.

Mam ochotę zjeść go więcej, więc do mamy mówię…

**(proszę)**

Ser kupuję, świeże bułki,

proszę panią ekspedientkę o dwie śmietankowe rurki.

Pani cienki papier bierze, pyszne rurki już pakuje,

pięknie pachną, tak, jak lubię, pani mówię więc…

**(dziękuję)**